

Dlaczego Chrześcijanie Powinni Zachowywać Prawo

Odcinek 83 - Przykazania zawarte w zarządzeniach. (16 lipca 2024)

Tekst PL: Gorzowskie Centrum Biblijne (31 marca 2026)

Witajcie w 83. odcinku serii „Dlaczego chrześcijanie powinni zachowywać Prawo”.

Dzisiaj wrócimy do Listu do Efezjan, rozdział 2. To fragment, który już wcześniej omawialiśmy w tej serii, jednak celowo zatrzymałem się tuż przed pewnym werselem, który jest dziś bardzo często wykorzystywany do propagowania ideologii antynomizmu — innymi słowy, poglądu, że chrześcijanie nie muszą zachowywać Prawa, a wręcz, że Jezus całkowicie je zniósł. Chcę się więc z tym zmierzyć, ponieważ jest to jeden z zarzutów, który pojawia się przy tym fragmencie. Wróćmy i zobaczmy, co Paweł mówi w **Efezjan 2:13–14**: **Lecz teraz, zjednoczeni z Chrystusem Jezusem, wy, którzy nigdy byliście daleko, staliście się bliscy przez krew Chrystusa. (14) Chrystus bowiem jest dla nas uosobieniem pokoju przez to, że z Żydów i nieŻydów, burząc istniejący między nimi mur wrogości, uczynił w swoim ciele jeden lud [Boży]. (BWP)**

Wracając do całej tej sytuacji — kiedy Ojciec posłał swojego Syna, aby umarł na krzyżu i zapłacił karę za całą ludzkość, wszystko radykalnie się zmieniło. Po Jego zmartwychwstaniu i ogłoszeniu, że Jezus żyje, gdy Ewangelia zaczęła wychodzić do wszystkich narodów, Bóg zaczął wylewać swojego Ducha na wszelkie ciało. Uczynił coś zarówno cudownego, jak i bezprecedensowego. Połączył obrzezanych z nieobrzezаныmi. Połączył Żyda i poganina, którzy wcześniej nigdy nie mogli naprawdę stać się jednym. Sprowadził ich do jedności jako jednego nowego człowieka. Zburzył mur oddzielenia. Poganie, którzy nie mieli nadziei, którzy nie byli uczestnikami obietnic Izraela, którzy nie mieli udziału w przymierzu — byli wyłączeni. Teraz, przez wiarę w Jezusa, zostają włączeni do przymierza obietnicy. To jest absolutnie piękny i niezwykły moment.

I wtedy dochodzimy do wersetu, o który chodzi, a Paweł mówi tak w **Efezjan 2:15**: **„Zniósł w swoim ciele wrogość, to jest Prawo przykazań wyrażone w zarządzeniach, aby z dwóch stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, czyniąc pokój”. (TW)**

To jest fragment, do którego niektórzy chrześcijanie przychodzą i mówią: „Widzisz? Jezus zniósł Prawo. Dokładnie tego nauczał Paweł”. Ale to nie jest to, co Paweł właśnie powiedział ani nie taki jest kontekst. Trzeba bardzo uważnie patrzeć. Jaki jest cały kontekst? Cały kontekst jest taki, że poganie

byli oddzieleni od Żydów. Wszystkie piękne obietnice i wszystkie błogosławieństwa — oni nie mieli żadnego dziedzictwa. Byli bez Boga i bez nadziei. Ale teraz, w Chrystusie Jezusie, Żyd i poganin stają się jednym nowym człowiekiem. Ten mur pośrodku zostaje zburzony.

Mając to na uwadze, spójrzcie na to stwierdzenie: „**Prawo przykazań zawarte w zarządzeniach**”. Widzicie, to właśnie zostało zniesione. Nawet chrześcijańscy uczeni uznają, że to stwierdzenie nie oznacza zniesienia wszystkich przykazań Boga, lecz jest bardzo zawężone. Jest bardzo konkretne. Ogranicza się do tego, co zostało zniesione, właśnie przez to wyrażenie: „**Prawo przykazań zawarte w zarządzeniach**”.

Jakie przykazania były zawarte w zarządzeniach, które wprost dotyczyły tego, że poganie byli oddzieleni od Żydów?

Chcę wam teraz pokazać, jak wyglądają te „przykazania zawarte w zarządzeniach”. **Księga Rodzaju 17:14**: Nieobrzezani, czyli ci wszyscy, którym nie usunięto części napletka, niech będą wyłączeni z waszej społeczności. W przeciwnym razie nie byłoby uszanowane moje przymierze. (BWP)

Widzimy więc wyraźnie, że to właśnie było sednem sporu w Dziejach Apostolskich 15, na tzw. soborze jerozolimskim — czy poganie muszą być obrzezani, aby być zbawieni. Ale co rozumiał Paweł? Paweł dokładnie wiedział, co przekazuje wierzącym w Efezie — tym poganom. Wiedział, że dzięki dziełu Chrystusa mur oddzielenia został zburzony, a konkretne przykazania zawarte w zarządzeniach, które dotyczyły tego oddzielenia — gdzie nieobrzezani byli wyłączeni od obrzezanych — zostały zniesione.

To właśnie rozumiał apostoł Paweł. Bóg, wylewając swojego Ducha na pogan, którzy uwierzyli w Jezusa, sprawił, że ci, którzy wcześniej — według Prawa — byli wyłączeni, teraz zostają włączeni w obietnice i błogosławieństwa dane Izraelowi. A jak to się dzieje? Przez wiarę. Przez wiarę w Jezusa.

Podam kolejny przykład. **Księga Wyjścia 12:43-44** Czytamy tam: **I powiedział Jahwe do Mojżesza i Aarona: A oto prawa dotyczące paschy: Nie może jej spożywać żaden cudzoziemiec, (44) natomiast niewolnicy, kupieni przez was za pieniądze, mogą, bylebyście ich obrzezali. (BWP)**

Zwróć uwagę — zarządzenie. Jeśli jesteś nieobrzezany, nie możesz przystąpić do Paschy. To było jednoznaczne.

Nie mamy teraz czasu, aby wejść w szczegóły, ale Pascha była absolutnie kluczowa dla relacji Izraela z Bogiem. Była wszystkim. To od niej zaczynał się każdy rok świąteczny. Co więcej, jeśli ktoś nie mógł obchodzić Paschy w pierwszym miesiącu, miał możliwość uczynić to w drugim — to jedyne święto z taką alternatywą. A jednocześnie jest to święto, o którym Bóg mówi jasno: jeśli go nie zachowasz, zostajesz odłączony. Wykluczony.

Nie da się przecenić znaczenia tego święta. A gdy zrozumiesz, że Pascha wskazuje na Jezusa, wtedy rozumiesz, dlaczego w samym Prawie Bóg tak mocno podkreślał jej zachowywanie.

Ale jest też druga strona: samo Prawo zabraniało poganom uczestniczyć razem z Izraelem w tym święcie. Istniał mur oddzielenia. Paganie byli wyłączeni z błogosławieństwa Baranka paschalnego i z krwi, która była przelana.

A teraz — ponieważ przyszedł prawdziwy Baranek Paschalny i paganie przyjęli Go do swoich serc, uwierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Panem i Zbawicielem — mają możliwość uczestniczyć w Paschy w sposób pełniejszy niż kiedykolwiek wcześniej. Świętujac Jezusa.

I właśnie w tym kontekście Paweł mówi w **Efezjan 2:15**, że Chrystus „**zniósł w swoim ciele wrogość, czyli Prawo przykazań zawarte w zarządzeniach**”. Mówi konkretnie o tych zarządzeniach, które oddzielały Żyda od poganina.

Jeśli masz wątpliwości, spójrz na dalsze słowa: „**aby z dwóch stworzyć w sobie jednego nowego człowieka, czyniąc pokój**”.

To jest kluczowe, aby dobrze zrozumieć, co Paweł mówi. Nie chodzi o to, że Jezus zniósł całe Prawo Mojżeszowe ani wszystkie przykazania, ani Dziesięć Przykazań. Chodzi o konkretne przepisy, które tworzyły podział między Żydami a poganami.

Kontekst jest absolutnie kluczowy.

A na koniec: niech Baranek Paschalny, Jezus Mesjasz, który zburzył mur oddzielenia, błogosławi ci i strzeże cię.